

Odpowiedzialna opieka nad osobami niesamodzielnymi

dr Elżbieta Szwałkiewicz

Konsultant krajowy w dziedzinie pielęgniarstwa przewlekle chorych i niepełnosprawnych

Odpowiedzialność w opiece nad osobami niesamodzielnymi należy rozumieć jako obowiązek moralny i prawny ponoszenia konsekwencji za czyny swoje i swoich podopiecznych, gdy nie są oni w stanie rozpoznać skutków swego działania. Opiekunowie są odpowiedzialni zarówno za skutki swego działania, jak i zaniechania. Aspekty prawne działalności opiekunów reguluje prawo karne i prawo cywilne. Kwestią moralności czyli oceną konkretnych czynów i zachowań człowieka zajmuje się etyka, jedna z dyscyplin filozofii. W etyce koncentrujemy się wokół terminu dobra. Etyka pokazuje, czym jest dobro i jak zmierzać do jego urzeczywistnienia. Jako istota ludzka każdy z nas jest wystarczająco kompetentny, aby zastanawiać się nad zagadnieniami etycznymi (refleksja etyczna) i jest to właściwe kryterium oceny odpowiedzialnej opieki.

Etyka zawodów opiekuńczych opiera się na normach i kodeksach. Etykę można rozumieć też jako zbiór opinii, obyczajów, przepisów i przyzwyczajzeń danej grupy zawodowej. Najważniejsze w etyce zawodu jest określenie powinności, czyli tego, co powinno się czynić, aby dobrze wykonywać swój zawód, a więc na pierwszym miejscu stawia się obowiązek i odpowiedzialność związane z decyzjami za-

dług najlepszej wiedzy przeciwdziałać cierpieniu, zapobiegać chorobom, współuczestniczyć w procesie terapeutycznym. Pielęgniarki zgodnie z zapisami tego kodeksu składają przyrzeczenie, że będą nieść pomoc każdemu człowiekowi, okazywać pacjentom należy szacunek, nie nadużywać ich zaufania oraz przestrzegać tajemnicy zawodowej, mając na względzie przede wszystkim dobro pacjenta. Kodeks wytycza zasady rzetelnego wypełniania obowiązków pielęgniarek i położnych.

Jednym z zadań Polskiego Stowarzyszenia Opiekunów „Z Nami Łatwiej”, działającego od października ubiegłego roku, jest powołanie Rady Etyki i opracowanie kodeksu etyki opiekuna. Prace trwają, a do momentu ich ukończenia, opiekunowie mogą zaadoptować na swoje potrzeby zasady obowiązujące pielęgniarki (wg Sary Fry), i tak:

1. Opiekuńczość - w praktyce oznacza zobowiązanie się opiekuna do takiego zaspokajania potrzeb osób niesamodzielnymi, powierzonych jego opiece, dzięki której ich cierpienie będzie likwidowane lub przynajmniej zredukowane, a podopieczni będą czuć się bezpiecznie. Wynika z tego również, że głównym, nadrzędnym zadaniem opiekuna jest czynienie dobra i zmniejszanie zła.



wodowymi. Podejmowanie decyzji wiąże się ze szczególną odpowiedzialnością, gdy dotyczą one człowieka chorego i niesamodzielnego, powierzonego pieczy opiekuna. Decyzje te muszą być właściwe, czyli poprawne merytorycznie (fachowa wiedza) i poprawne moralnie (refleksja etyczna). W Polsce tylko pielęgniarki mają formalnie obowiązujący kodeks etyczny, który nakazuje im sprawować profesjonalną opiekę nad życiem i zdrowiem ludzkim oraz we-

2. Sprawiedliwość - opiekun powinien traktować wszystkich swoich podopiecznych jednakowo, nie faworyzując żadnego z nich, nie dając żadnemu pozycji uprzywilejowanej. W praktyce oznacza to, że opiekun konfrontowany z podobnymi problemami u swoich podopiecznych stara się je rozwiązywać w podobny sposób, a gdy problemy są różne, stosuje zasadę indywidualnego podejścia, unikając stronniczości.

3. **Poszanowanie autonomii** - podopieczny jest zależny od opiekuna, przy czym zakres owej zależności wyznaczony jest przez stopień niesamodzielności osoby objętej opieką. Mimo tej zależności od opieki opiekun powinien przyznać swojemu podopiecznemu prawo do niezależności rozumianej w sensie autonomii i wolności. W praktyce oznacza to, że opiekun respektuje podopiecznego jako niezależną jednostkę i uznaje jego prawo do podejmowania decyzji.
4. **Uczciwość** - obowiązkiem opiekuna jest mówienie prawdy. Nie może on oszukiwać swoich podopiecznych, okłamywać ich ani przemilczać im prawdy. W praktyce oznacza to, że opiekun stara się działać tak, by między nim a podopiecznym wytworzyła się relacja zaufania.
5. **Lojalność** - opiekun powinien być wierny zobowiązaniom, których się podjął. W praktyce oznacza to m. in. dotrzymywanie obietnic złożonych podopiecznemu, zachowanie dyskrecji, o którą prosił i przestrzeganie tajemnicy służbowej.

Omówione wyżej zasady etyczne wg Sary Fry można z całą pewnością uznać za standardy etyczne opiekuna.

Niestety, w zawodach opiekuńczych dochodzi niekiedy do powstawania anty-standardów etycznych. Tworzą je osoby, które nie potrafią bądź nie chcą wypełniać wymagań etyki zawodu.

Anty-standardy etyczne to wyszukiwanie argumentów na swoją korzyść i usprawiedliwianie własnego postępowania sprzecznego z etyką zawodu lub przynajmniej niezupełnie z nią zgodnego. To usprawiedliwianie tego, czego nie da się usprawiedliwić. Anty-standardy uciszają głos sumienia i zastępują uczciwą refleksję etyczną.

Kenneth Pope i Melba Vasquez w swej książce "Ethics in psychotherapy and counselling" zestawili aż 19 tego rodzaju anty-standardów. Przynajmniej niektóre z nich mogą zostać odniesione do zawodów opiekuńczych:

Moje postępowanie nie jest nieetyczne, dopóki:

- mogę wymienić przynajmniej kilka koleżanek (kolegów), które (którzy) postępują dokładnie tak jak ja,
- żaden podopieczny nie złożył na mnie oficjalnej skargi,
- moim zdaniem podopieczni nie mają nic przeciwko takim moim działaniom,
- podopieczni są tak trudni i kłopotliwi, że wprost „proszą się” o takie, a nie inne traktowanie,
- tego dnia źle się czułam i po prostu nie można było wymagać ode mnie pracy dobrej jakości,
- uważam, że obowiązujące mnie zasady etyki zawodu zostały ułożone przez kogoś, kto nie rozumie warunków pracy opiekunów,
- w rezultacie mogę więcej zarobić,
- jest to dla mnie wygodniejsze,
- nikt się o tym nie dowie, a nawet jeżeli się dowie, to

- najprawdopodobniej i tak się tym nie przejmie,
- niektórych standardów etycznych przecież przestrzegam,
- nie zamierzam świadomie nikogo skrzywdzić,
- chcę postąpić w ten sposób tylko raz,
- nikt mi niczego nie udowodni,
- jestem zmęczona i przepracowana.

Każdy człowiek niezależnie od kogokolwiek innego, odwołuje się przede wszystkim do własnego sumienia. Sumienie nasze jest tak ukształtowane, że żąda od nas postawy opiekuńczej względem wszelkiej istoty doznającej, znajdującej się w zasięgu naszego możliwego działania. Dzięki sumieniu doskonale wiemy czy jesteśmy odpowiedzialnymi opiekunami.

W sytuacjach, w których trzeba dokonać trudnego wyboru między różnymi możliwościami opiekun doświadcza dylematów etycznych. Często chodzi tu o wybór pomiędzy co najmniej dwiema wykluczającymi się wzajemnie wartościami. Najczęstszych dylematów dostarczają sytuacje, gdy podopieczny nie wyraża zgody na działania opiekuna ukierunkowane na zaspokojenie jego podstawowych potrzeb życiowych. Opiekun wie, że niezaspokojenie tej potrzeby może wywołać chorobę, a w skrajnym przypadku nawet przyczynić się do śmierci podopiecznego i ma dylemat czy zastosować przymus, który przez podopiecznego jest postrzegany jako zło. Sądzę, że wzorem lekarzy należy przestrzegać zasady - przede wszystkim nie szkodzić. W praktyce oznacza to zwracanie uwagi głównie na to, aby chronić podopiecznego przed krzywdą i cierpieniem.

Pytania jakie powinien stawiać sobie każdy opiekun:

- Czy zdarza mi się częściej myśleć o podopiecznych jako o „przypadkach” niż jako o ludziach?
- Czy w głębi duszy nie uważam podopiecznych za gorszych ode mnie - dlatego że są słabsi niż ja, zależni ode mnie, dlatego że potrzebują mojej pomocy?
- Czy nie skłaniam się do widzenia podopiecznych tylko i wyłącznie jako obiektów stanowiących źródło mojego utrzymania?
- Czy nie zobojętniałam na zaufanie okazywane mi przez podopiecznych?
- Czy wczuwając się w sytuację podopiecznego i współczując mu - zachowuję jednak potrzebny profesjonalny dystans?
- Czy przejmuję odpowiedzialność za moje porażki w takim samym stopniu jak za moje sukcesy?
- Czy nie mam tendencji do spychania odpowiedzialności za niepowodzenia moich działań na innych (współpracowników, pracodawcę)?
- Czy nie uważam, że ponieważ nikt się na mnie oficjalnie nie skarżył, to automatycznie wypełniam doskonale etos mojego zawodu?
- Czy jestem odpowiedzialnym opiekunem?

Piśmiennictwo u autora